

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Polityki
Społecznej
i Rodziny**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
ZABEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO
(NR 10)
z dnia 25 marca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny – podkomisji stałej do spraw zabezpieczenia społecznego (nr 10)

25 marca 2026 r.

Podkomisja stała do spraw zabezpieczenia społecznego, obradująca pod przewodnictwem poseł **Jolanty Niezgodzkiej (KO)**, przewodniczącej podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja na temat ubóstwa energetycznego w Polsce: wyzwania i kierunki działań.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Łata** dyrektor Departamentu Analiz Ekonomicznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Aleksandra Świdorska** dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Energii, **Marcin Janiak** zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Tomasz Majerowski** kierownik Zespołu ds. Użytkowania Lasu Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, **Jacek Kisiel** zastępca dyrektora Biura Ochrony Powietrza i Polityki Klimatycznej Urzędu m.st. Warszawy, **Marta Bugaj** naczelnik wydziału w Biurze Infrastruktury Urzędu m.st. Warszawy wraz ze współpracownikiem, **Paweł Jaczewski** naczelnik Wydziału Termomodernizacji Budynków Urzędu m.st. Warszawy, **Adam Olejnik** przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego „Odkrywka” Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów wraz ze współpracownikiem, **Sławomir Kalinowski** kierownik Zakładu Ekonomii Wsi Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, **Aleksandra Krugły** zastępczyni kierownika Zakładu Odnowy Miast Instytutu Rozwoju Miast i Regionów, **Adam Juszcak** starszy doradca Zespołu Energii Polskiego Instytutu Ekonomicznego oraz **Magdalena Dul-Komosińska** prezeska zarządu Fundacji „Habitat for Humanity Poland”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Boratyn-Dąbkowska**, **Damian Norwiński** i **Aleksandra Sobarnia** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Jolanta Niezgodzka (KO)**:

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw zabezpieczenia społecznego.

Witam państwa posłów oraz wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje informacje na temat ubóstwa energetycznego w Polsce: wyzwania i kierunki działań. Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę.

Stwierdzam zatem, że podkomisja przyjęła porządek dzisiejszego posiedzenia.

Witam serdecznie na dzisiejszym posiedzeniu panią Aleksandrę Świdorską, dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu w Ministerstwie Energii, pana Marcina Łatę, dyrektora Departamentu Analiz Ekonomicznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pana Marcina Janiaka, zastępcę dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, dzień dobry. Witam pana Tomasza Majerowskiego, kierownika Zespołu ds. Użytkowania Lasu Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych. Witam panią Gertrudę Uścińską, przewodniczącą Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej, i pana Sławomira Kalinowskiego, profesora w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Witam przedstawicieli Urzędu m.st. Warszawy: pana Leszka Drogosza, dyrektora Biura Infrastruktury, panią Martę Bugaj, naczelniczkę w Biurze Infrastruktury, panią Zuzannę Zralek, główną specjalistkę w Biurze Infrastruktury, pana Jacka Kisiela, zastępcę dyrektora w Biurze Ochrony Powietrza i Polityki Klimatycznej, oraz pana Pawła Jaczewskiego, naczelnika Wydziału Termomodernizacji Budynków.

Witam przedstawicieli strony społecznej: pana Adama Juszcaka, starszego doradcę Zespołu Energii Polskiego Instytutu Ekonomicznego, pana Mariusza Sońtę, wiceprzewodniczącego

Międzyzakładowego Związku Zawodowego „Odkrywka”, pana Adama Olejnika, przewodniczącego Międzyzakładowego Związku Zawodowego „Odkrywka” Kopalnia Węgla Brunatnego Bełchatów, panią Aleksandrę Krugły, zastępczynię kierownika Zakładu Odnowy Miast Instytutu Rozwoju Miast i Regionów, i panią Magdalенę Dul-Komosińską z Fundacji „Habitat for Humanity Poland”.

Szanowni państwo, jako pierwszego poproszę o zabranie głosu pana Marcina Łatę, dyrektora Departamentu Analiz Ekonomicznych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Poproszę pana o przedstawienie informacji dotyczącej tematu dzisiejszej podkomisji.

Dyrektor Departamentu Analiz Ekonomicznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Łata:

Dzień dobry, dziękuję za przywitanie.

Proponuję jednak zacząć od przedstawiciela ministra energii, ponieważ to jest jednak kompetencja resortowa. Chętnie będę udzielał jakichś dodatkowych informacji albo wezmę udział w dyskusji, jeśli będzie taka potrzeba. Natomiast proponuję oddać głos Ministerstwu Energii. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgódzka (KO):

Dobrze.

Poproszę zatem o głos panią Aleksandrę Świderską, dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu w Ministerstwie Energii.

Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Energii Aleksandra Świderska:

Dzień dobry.

Zaczynając od dużego ogólnika, trzeba zaznaczyć, że ubóstwo energetyczne jest zjawiskiem złożonym, wielowymiarowym, stąd nasza szeroka reprezentacja wielu resortów, które w różnych odsłonach i w różnym stopniu zajmują się kolejnymi odpryskami tego zjawiska. Niemniej w dużym ogólniku dotyczy ono braku zaspokojenia potrzeb głównie – jak obserwujemy w tym momencie – ciepłych w gospodarstwie domowym.

Jeżeli chodzi o definicję, to ona będzie się zmieniać, ponieważ w tym momencie dostosowujemy ją do definicji, która jest dostępna w dyrektywie w sprawie efektywności energetycznej. Sama definicja, z której widać złożoność samego zjawiska, nawiązuje do trzech komponentów, czyli ponoszenia wysokich wydatków na energię w różnej jej postaci, ale –tak jak powiedziałam – w tym momencie identyfikujemy, że w największym zakresie są to faktycznie potrzeby ciepłe i zaspokajanie właśnie zapotrzebowania na energię ciepłą w jakiegokolwiek postaci jest ona dostarczana do gospodarstwa domowego. Drugim z tych wskaźników jest osiąganie niskich dochodów, a trzecim zamieszkiwanie w lokalu o niskiej efektywności energetycznej.

Już z tych trzech wskaźników widzimy, jak kluczowe w zakresie walki z ubóstwem energetycznym są w tym momencie programy wymiany źródeł ciepła na bezemisyjne i programy termomodernizacji poprzedzonej audytem energetycznym. Ten komponent ciepły jest więc bardzo istotny. Natomiast może ja w swoim... Tak jak powiedziałam, to jest bardzo wielowymiarowe zjawisko. W zakresie naszej właściwości, Departamentu Elektroenergetyki i Gazu, koncentrujemy się na rozwiązaniach ustawowych w zakresie wsparcia odbiorców energii elektrycznej i paliw gazowych w gospodarstwach domowych i mechanizmach ich ochrony. W naszym odczuciu podstawowym mechanizmem wsparcia odbiorców i energii, i gazu jest w dalszym ciągu taryfowanie, ustalanie cen na te nośniki energii przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (URE). Pomimo tego, że z poziomu Unii Europejskiej jest stosunkowo duża presja na to, aby odchodzić od urzędowego ustalania cen, z oceny rządu wynika, że takie regulowanie na polskim rynku jest w dalszym ciągu potrzebne. W tym momencie jako Ministerstwo Energii skupiamy się na rozwiązaniach systemowych, które w dłuższym okresie pozwolą na obniżenie cen energii tak, żeby faktycznie w połączeniu z taryfami nie było konieczne podejmowanie jakichś środków bardziej ingerujących w rynek.

Jeżeli chodzi o to, co zrobiliśmy, to w tym momencie odbiorcy mogą podpisywać umowy z ceną dynamiczną, które umożliwiają korzystanie z energii tańszej w godzinach niższego zapotrzebowania. Jest to stosunkowo początkowy okres tych umów z ceną dynamiczną,

więc cały czas obserwujemy, jak ten segment rynku się zachowuje. Prezes URE również monitoruje ten segment i przygotowuje roczne sprawozdanie. Jest to mechanizm, z którego aktywnie mogą skorzystać faktycznie odbiorcy trochę bardziej świadomi, więc też być może nie do końca jest on do wykorzystania przez wszystkich odbiorców. Niemniej naprawdę korzyści w cenach energii mogą być tutaj znaczące z uwagi na rozwój źródeł OZE, pojawiającą się nadpodaż źródeł OZE i niższe ceny energii w godzinach nadpodaży. Dodatkowo odbiorcy mogą korzystać z usług agregacji, czyli przez agregatora każdy z nas, również w gospodarstwach domowych, może uczestniczyć w rynku energii i korzystać z usług elastyczności.

Natomiast z drugiej strony, w kontraście do umowy z ceną dynamiczną, na wejście w życie oczekuje zmiana ustawy – Prawo energetyczne, która gwarantuje odbiorcom możliwość zawierania umów z gwarancją stałej ceny. Oczywiście to narzędzie jest na rynku, jesteśmy przecież świadomi, że jako odbiorcy energii czy gazu możemy podpisywać tego typu aneksy do umów. Niemniej ustawowo chcielibyśmy zagwarantować możliwość, żeby już niezależnie od tego, czy dany sprzedawca na danym obszarze chciałby oferować, czy nie, został zobligowany do wprowadzenia takich umów z gwarancją stałej ceny i w ten sposób taki poziom bezpieczeństwa oferować odbiorcom.

W kontekście ubóstwa energetycznego kluczowe pozostaje też zwiększanie świadomości energetycznej zarówno w obszarze zużycia przez odbiorców, jak i dostępnych narzędzi do jego kontrolowania i zarządzania. Obserwując problemy czy skargi, które wpływają do ministerstwa, wydaje się, że jest duże pole do poprawy w zakresie świadomości odbiorców, jak faktycznie dużą rolę w wysokości rachunków zajmuje ta świadomość, w zakresie możliwości oszczędności i zwiększania efektywności danego gospodarstwa domowego.

Tak na dobrą sprawę w tym momencie chyba bym zakończyła ogólny wstęp. Może płynnie, jeżeli oczywiście mogą proponować... Tak jak powiedziałam, istotnym elementem są tutaj programy wsparcia w zakresie potrzeb ciepłych i wymiany źródeł, więc może w tym zakresie kolega z Ministerstwa Klimatu i Środowiska mógłby płynnie uzupełnić.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgodzka (KO):

Tak, proszę bardzo, pan Marcin Janiak, zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich Ministerstwa Klimatu i Środowiska Marcin Janiak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, tak jak pani dyrektor powiedziała, Ministerstwo Klimatu i Środowiska odpowiada za finansowanie programów, które między innymi wychodzą naprzeciw wyzwaniom związanym z ubóstwem energetycznym. Takim naturalnym programem, który wychodzi naprzeciw temu wyzwaniu, jest oczywiście program „Czyste powietrze”, bo – jak wiemy w szczególności w kontekście wejścia systemu handlu emisjami do sektora budynków i sektora transportu – to właśnie jednorodzinne gospodarstwa domowe najbardziej będą narażone na zjawisko ubóstwa energetycznego, czyli gospodarstwa korzystające z indywidualnych źródeł ciepła opalanych paliwami kopalnymi, w szczególności węgla, ale również gazu ziemnego.

Program ten istnieje już od 2018 r., w ramach programu złożonych zostało ponad 1 mln wniosków, więc oczywiście jest wiele wyzwań związanych z realizacją tego programu. Ministerstwo we współpracy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i wojewódzkimi funduszami prowadzi działania w kierunku uszczelnienia tego programu, żeby rzeczywiście te środki, które zostały tam przeznaczone, były w efektywny sposób wykorzystywane i trafiły do osób, które potrzebują tego wsparcia.

Tak jak powiedziałem, charakter tego programu w naturalny sposób jest narzędziem do walki z ubóstwem energetycznym, bo pamiętajmy, że w ramach programu mamy trzy grupy dochodowe, które mogą skorzystać z tego programu: grupa o najwyższym dofinansowaniu, podwyższonym i podstawowym. Właśnie do osób o najniższych dochodach skierowany jest właśnie ten program na wymianę nieefektywnych, nieekologicznych źródeł ciepła, ale również na poprawę efektywności energetycznej budynków. Jak wiemy, ten program ewoluował, początkowo był on skierowany właśnie na wymianę tych nieefektywnych źródeł ciepła, natomiast z biegiem czasu ten program ewoluował bardziej w kierunku działań związanych z termomodernizacją.

Co istotne, początkowo w ramach tego programu były zaangażowane środki krajowe, przede wszystkim środki w dyspozycji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Natomiast jako Ministerstwo Klimatu i Środowiska postanowiliśmy zaangażować tutaj również środki unijne, w pierwszej kolejności środki z Krajowego Planu Odbudowy. Jest to największa inwestycja w części grantowej polskiego KPO z budżetem 3,1 mld euro i również w ramach programów polityki spójności, ten program jest finansowany z programu FEnIKS z budżetem ok. 1,8 mld euro. Można więc powiedzieć, że ok. 5 mld euro już zostało zaangażowanych ze środków europejskich.

Jako resort klimatu i środowiska pracujemy też nad planem społeczno-klimatycznym, aby sięgnąć po środki ze Społecznego Funduszu Klimatycznego. Został on stworzony, żeby właśnie wyjść naprzeciw wyzwaniom związanym z ubóstwem energetycznym, które w naturalny sposób ma się zwiększyć prawdopodobnie w związku z wejściem systemu handlu emisjami do sektora budynków i sektora transportu. Jako resort zaproponowaliśmy też program „Czyste powietrze”, dofinansowanie z tego źródła, z budżetem ponad 11 mld zł. Takie działania są prowadzone po stronie resortu. Oczywiście mówię tutaj o budynkach jednorodzinnych.

W jakimś stopniu dotknięte tym zjawiskiem są też budynki wielorodzinne, które nie są podłączone do systemów ciepłowniczych, wykorzystują własne źródła, właśnie te źródła emisyjne. Ich wsparcie zaplanowane jest w ramach Społecznego Funduszu Klimatycznego. Również ze środków europejskich w ramach programu FEnIKS czy z programów regionalnych mogą one być termomodernizowane, a źródła ciepła wymieniane. Jak widać, tych środków jest bardzo dużo, przewidujemy też, że będzie ich znaczna ilość.

Przepraszam, jeszcze o jednym źródle nie wspomniałem. Trzeba też wspomnieć o Funduszu Modernizacyjnym, z którego obecnie program „Czyste powietrze” jest finansowany w kwocie 10 mld zł. Środków na walkę z ubóstwem energetycznym jest więc bardzo dużo.

Jak wspomniałem wcześniej, wyzwań związanych z uszczelnieniem programu, żeby był on efektywny, żeby te środki w sposób efektywny były wykorzystywane na swój cel, jest dużo. Ale też prowadzimy wiele działań, żeby uszczelnić ten program i żeby był on jak najlepszy. Wydaje nam się, że trzeba pracować właśnie na tym programie, starać się go udoskonalać, niż budować coś nowego.

Może tutaj bym się zatrzymał. Oczywiście jeżeli są jakieś pytania, coś trzeba poszerzyć, to oczywiście jestem do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgodzka (KO):

Dziękuję państwu serdecznie za przedstawienie informacji.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo i proszę na początek o przedstawienie się do protokołu.

Zastępca dyrektora Biura Ochrony Powietrza i Polityki Klimatycznej Urzędu m.st. Warszawy Jacek Kisiel:

Dzień dobry, Jacek Kisiel, Urząd m.st. Warszawy.

Chciałbym się wypowiedzieć jako osoba trochę praktykująca, to znaczy osoba odpowiedzialna za warszawski system dotacji na wymianę źródeł ciepła, ale także jako przedstawiciel jednej z nielicznych gmin, która bierze udział w programie „Stop smog”, jak również współpracuje z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska przy programie „Czyste powietrze”. Chciałbym zgłosić pewną uwagę co do tego, że program „Czyste powietrze” jest naturalnym programem do walki z ubóstwem energetycznym i nie warto nic innego wymyślać, tylko usprawniać ten program. Chciałbym troszeczkę nie zgodzić się z tą tezą. Uważam, że program „Czyste powietrze” za podstawowy cel ma poprawę jakości powietrza w Polsce oraz poprawę efektywności energetycznej i uważam, że pod tym względem jak najbardziej spełnia on swoje zadania. Ale chciałbym przypomnieć, że równolegle z programem „Czyste powietrze” wszedł program „Stop smog”. I o ile „Czyste powietrze” jako program dotacyjny był programem masowym skierowanym na wymianę olbrzymiej liczby źródeł ciepła, o tyle program „Stop smog” był programem dedykowanym stricte do walki z ubóstwem energetycznym.

Uważam, że system dotacyjny nie sprawdza się w walce z ubóstwem energetycznym, dlatego że dotacja jest przeznaczona dla mieszkańca, który jest w stanie przeprowadzić inwestycje własnymi siłami, przy pomocy własnych zasobów, a potem po prostu otrzymuje

refundację części poniesionych nakładów. Natomiast program „Stop smog” na samym początku zakładał coś zupełnie innego. Zakładał, że osoby, które znajdują się w ubóstwie energetycznym, z uwagi na swoją specyficzną sytuację, nie są w stanie same przeprowadzić tak skomplikowanej inwestycji, jaką jest termomodernizacja budynku i wymiana źródła ciepła, dlatego powinni otrzymać kompleksowe wsparcie – taka była idea programu „Stop smog”. Samorządy, które przystępowały do programu, otrzymywały środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dokładały swoje środki, a następnie w całości realizowały inwestycje za mieszkańca, który spełnił kryteria bycia w sytuacji kryzysu ubóstwa energetycznego. Uważam, że to założenie było słuszne, bo praktyka uczy, że osoby, które znajdują się w ubóstwie energetycznym, mają tak dużą liczbę problemów, że nie są w stanie same poradzić sobie z tak skomplikowanym procesem, jakim jest termomodernizacja swojego budynku.

Dlatego uważam, że to, co się tutaj zadziało... Bo właściwie co się zadziało? Program „Stop smog”, krótko mówiąc, nie do końca się sprawdził. Bardzo mało gmin weszło w ten program, prawie żadnej nie udało się go zrealizować w pierwotnych założeniach, w związku z czym został on de facto zarzucony. Natomiast podjęliśmy próbę reformowania „Czystego powietrza” w kierunku walki z ubóstwem energetycznym. Pojawiły się firmy, które zaczęły proponować pomoc ludziom w ubóstwie energetycznym, a potem skończyło się tym, czym się skończyło.

Podsumowując swoją wypowiedź, uważam, że nie do końca słuszny jest kierunek reformowania „Czystego powietrza” i próby przystosowania tego programu do walki z ubóstwem energetycznym, tylko warto byłoby się zastanowić, czy nie wrócić do korzeni, czyli czy nie wrócić do pierwotnej idei programu „Stop smog”. Oczywiście ona się nie sprawdziła, więc wymaga jak najbardziej poprawy, ale uważam, że aby walczyć z ubóstwem energetycznym, potrzeba kompleksowych działań i potrzeba takich działań, które rzeczywiście – być może samorząd jest tutaj dobrym adresem – tym osobom pomogą kompleksowo, w 100%, a nie próbować im pomóc systemem dotacyjnym, bo to się po prostu nie sprawdzi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgodzka (KO):

Dziękuję bardzo serdecznie.

Czy państwo jako przedstawiciele ministerstw chcieliby się odnieść do tego głosu? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Marcin Janiak:

Pozwolę sobie króciutko *ad vocem*. Zgodzę się z panem, że jak najbardziej byłby to dobry pomysł, tylko jest ten problem, że taka gmina jak Warszawa, operacyjna, zgłosiła się, ale niestety więcej gmin się nie zgłosiło. To nie może być więc remedium de facto na problemy miasta stołecznego, ale całego kraju, żeby również osoby z mniejszych miast, gmin mogły skorzystać z tego programu na terenie całego kraju. Stąd, tak jak powiedziałem, program „Czyste powietrze” na pewno nie jest idealny. Pytanie, czy mamy lepszy instrument? Program „Stop smog” z takiego, a nie innego względu nie był w takim stopniu kontynuowany, a powinniśmy zapewnić dotarcie do wszystkich osób.

Pewnym rozwiązaniem pośrednim wydaje się stworzenie narzędzia operatorów, którzy mają stworzyć... Ale też wystarczy popatrzeć, że dużo gmin nie zgłosiło się, nie zaangażowało do funkcji operatora, który właśnie ma wspierać swoich mieszkańców w pozyskiwaniu środków, w rozliczaniu grantów z „Czystego powietrza”, żeby uniknąć sytuacji, którą wcześniej widzieliśmy, że niestety nie wszystkie przedsiębiorstwa działały fair – żeby nie nadużywały tego programu i zaufania społecznego.

Jak mówię, z chęcią bym się podpisał, żebyśmy mogli wdrożyć coś takiego jak program „Stop smog”, ale z drugiej strony musimy zapewnić dostęp do finansowania dla osób z terenu całego kraju, a niestety program „Stop smog” tego nie zapewniał. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgodzka (KO):

Dziękuję serdecznie.

To jeszcze dopytam, czy państwo planujecie w takim razie w najbliższym czasie jakieś zmiany w programie „Czyste powietrze” i czy mógłby pan o nich krótko powiedzieć?

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Marcin Janiak:

Zapewne jakieś zmiany będą wprowadzone w kontekście właśnie finansowania programu ze Społecznego Funduszu Klimatycznego. W chwili obecnej rozmawiamy z Komisją Europejską nad zakresem, wymogami tego programu, jakie osoby będą mogły skorzystać.

Myślę, że mogę uchylić rąbka tajemnicy, że Komisja Europejska chciałaby się skupić tylko na tych dwóch grupach dochodowych. Natomiast w naszej opinii wdrożenie systemu ETS w takim kształcie, jak wygląda to w chwili obecnej, zjawisko ubóstwa energetycznego może dotknąć również osoby o średnich dochodach. Oczywiście jesteśmy otwarci na pracę nad programem „Czyste powietrze”, nad jego udoskonalaniem, uszczelnianiem, ale musimy pamiętać nie tylko o tych osobach, które w chwili obecnej są dotknięte zjawiskiem ubóstwa energetycznego, ale również o tych osobach, które mogą być dotknięte po wejściu systemu ETS2.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgódzka (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Kierownik Zakładu Ekonomii Wsi Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk Sławomir Kalinowski:

Sławomir Kalinowski, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Polska Akademia Nauk.

Cieszę się, że pani dyrektor wspomniała o wielowymiarowości ubóstwa energetycznego, bo to właśnie warunkuje w późniejszym okresie zestaw narzędzi, które możemy kierować do osób ubogich. Bo jeśli mówimy o ubóstwie energetycznym, to faktycznie słyszałem wcześniej wypowiedzi panów, że od 9 do 39%. Tak, to jest raport, który zresztą ja robiłem. Tak, właśnie o to chodzi. Jeśli powiemy, że ubóstwo energetyczne to 5 czy 7%, to nie mamy pełnego obrazu. Jeśli mówimy, że od 9 do 39% w zależności od tego, jaki przyjmiemy wskaźnik, wówczas mamy pełen obraz tego problemu. Jeśli mówimy chociażby o niskich dochodach, to wiadomo, że osoby, które żyją poniżej progu minimum egzystencji, w większości przypadków to również osoby, które mają możliwość korzystania z pomocy społecznej ze względu na ubóstwo ustawowe. Okazuje się, że jest to troszeczkę niższe niż minimum egzystencji. Do tych osób możemy skierować jakąś pomoc.

Ale to, co przed chwilą pan dyrektor powiedział, że wysokie koszty energetyczne powodują również, że osoby z innych progów – drugi, trzeci, czwarty decyl dochodowy – one również spadają poniżej... Może właśnie nie, nie spadają poniżej progu ubóstwa dochodowego, a są ubodzy energetycznie i o tym trzeba pamiętać. Bo wtedy kieruje się inne środki do tej grupy. Z kolei trzecia grupa osób to są te osoby, które mają niską czy słabą efektywność energetyczną budynków – gnijące ramy, również niewystarczające doświetlenie budynku, ale też stare nieremontowane budynki.

Z drugiej strony, mówiąc o ubóstwie energetycznym, zwykle myślimy o niewystarczającym dogrzaniu budynków, ale pojawia się też inny problem – latem jest niewystarczające ochłodzenie tychże budynków. Tu pojawia się kolejna grupa zagrożonych osób, do których nie ma kierowanych żadnych narzędzi, które by temu ubóstwu energetycznemu pomogły przeciwdziałać. Tu, jeżeli chodzi o te wszystkie grupy, o których powiedziałem, pojawia się problem skutków zdrowotnych. I właśnie, jeśli będziemy ten problem rozpatrywać tylko w pewnym zakresie, to wypadnie nam z takich rozważań o ubóstwie energetycznym grupa osób, która ze względu na niską efektywność budynków, niedogrzone budynki albo zbyt mocno ocieplone nie będą mogły korzystać z pomocy, bo środki, które wydatkują, muszą wydatkować na ochronę swojego zdrowia.

Tak jak wspomniałem, warto pamiętać, że to jest tak szeroki problem, że jeśli ograniczymy go do jednego wskaźnika, tylko do problemu nieefektywności budynków, umknie nam bardzo duża grupa społeczna, bardzo duża liczba osób, do których nie będzie kierowane żadne narzędzie, aby przeciwdziałać ubóstwu energetycznemu. O tym trzeba pamiętać. Unia Europejska akcentuje tę wielowymiarowość ubóstwa energetycznego i myślę, że to jest ważne, gdy mówimy również o tej wielowymiarowości na poziomie Polski. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgódzka (KO):

Dziękuję serdecznie.

Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Zastępczyni kierownika Zakładu Odnowy Miast Instytutu Rozwoju Miast i Regionów Aleksandra Krugły:

Dzień dobry państwu. Aleksandra Krugły, Instytut Rozwoju Miast i Regionów, ale również wolontariacko reprezentuję Ogólnopolską Federację na Rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności i współpracujemy z różnymi innymi federacjami zrzeszającymi organizacje pracujące z osobami w ubóstwie energetycznym.

Chciałam zwrócić państwa uwagę na problem, który pojawiał się we wcześniejszych wypowiedziach, w tym w wystąpieniach państwa z resortów. Mamy problem z silosowaniem podejścia do ubóstwa energetycznego, ponieważ jest to problem bardzo horyzontalny. Składają się na niego problemy związane właśnie z ubóstwem dochodowym, z niską jakością budynków, wysokimi kosztami energii i to jest problem ponadresortowy. Od dłuższego czasu w różnych środowiskach komunikowana jest potrzeba większej koordynacji ponadresortowej. Nawet przy okazji konsultacji „Krajowego planu na rzecz energii i klimatu”, który był aktualizowany, pojawiały się te tematy i były apele o to, żeby skoordynować tę politykę. Tu też chciałam zwrócić uwagę na kwestie związane właśnie z polityką społeczną, bo rzeczywiście Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie zajmuje się bezpośrednio tym problemem. W „Krajowym programie przeciwdziałania ubóstwu i wykluczeniu społecznemu” z perspektywą do 2030 r. ubóstwu energetycznemu poświęcone jest około strony i kończy się to przekierowaniem do polityki energetycznej państwa.

Chciałabym zapytać, być może pan dyrektor ma takie informacje, ale może dzisiaj ich nie mieć, czy państwo planują aktualizację tego programu? I czy w tych planach jest – a jeśli nie ma, to zgłosiłabym postulat, aby się znalazło – więcej przestrzeni właśnie dla tego, żeby widzieć ubóstwo energetyczne też w obszarze tego programu strategicznego? Co istotne, w raporcie wydawanym przez jedną z federacji, z którymi współpracuje Polski Komitet Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu, profesor Szarfenberg co roku publikuje raport „*Poverty Watch*”, w którym od kilku lat jest osobny rozdział poświęcony ubóstwu energetycznemu. Byłaby więc duża potrzeba, żeby po prostu polityka społeczna była włączona w większym stopniu.

Ale to nie jest tylko zadanie państwa z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Dlatego że w momencie, kiedy pojawiają się dyskusje na temat polityki energetyczno-klimatycznej państwa, to z reguły pomoc społeczna jest widziana jako element dodatkowy, jako na przykład wystawiać zaświadczeń o dochodach, o tym, czy po prostu dane gospodarstwo domowe kwalifikuje się na najwyższy próg dofinansowania. A prawda jest taka, że jest tam bardzo dużo przestrzeni.

Zwróć uwagę na przykład na różnego rodzaju świadczenia, które z reguły są punktowe, były punktowe historycznie: dodatki osłonowe, bon energetyczny, różnego rodzaju świadczenia, które były wypłacane w danym okresie. Szukałam ewaluacji tych programów i brakuje takiego kompleksowego podejścia, żeby zobaczyć, jaka była efektywność tych instrumentów i na ile one w ogóle rozwiązały jakiś problem długofalowo. Próbuując znaleźć te informacje weszłam na forum pracowników pomocy społecznej – państwa również zachęcam, żeby tam sięgnąć. Są tam całe osobne wątki dotyczące wypłaty różnych świadczeń. Z analizy tych wątków wynika, że generalnie świadczenia związane właśnie z kosztami energii pojawiały się w momentach, kiedy te osoby musiały na przykład wypłacać świadczenia rodzinne. Nie było to więc w ogóle skoordynowane z cyklem codziennej, corocznej pracy pomocy społecznej.

Mam sporo tych wątków, ale najwyżej pani przewodnicząca mi przerwie, bo to jest naprawdę temat, który od lat pojawia się w bardzo różnych zakresach. Jeszcze właśnie w kontekście pomocy społecznej przy okazji prac nad Społecznym Funduszem Klimatycznym, jeżeli państwo planowalibyście kolejne posiedzenie, to bardzo zachęcam do zaproszenia Ministerstwa Funduszy. Departament Programów Infrastrukturalnych i dyrektor Jarosław Orliński koordynowali pracę nad „Planem społeczno-klimatycznym” i w tych pracach brały udział bardzo różne środowiska, były to prace naprawdę bardzo inkluzywne i przy okazji tych prac też wyszło to wyzwanie związane z zaadresowaniem problemu ubóstwa energetycznego właśnie na takim poziomie systemowym. Jak państwo spojrzycie do projektu „Planu społeczno-klimatycznego”, to tam w dużej mierze mamy programy, które już znamy od dawna, na przykład „Czyste powietrze”, albo programy mieszkaniowe, które mają też ten wymiar mieszkalnictwa, ale w tym momencie jest dołożony aspekt efektywności energetycznej. To są też te same programy, które znamy, i nie mówię, że to jest złe, ale nie wykorzystaliśmy

okazji prac nad Społecznym Funduszem Klimatycznym, żeby może problem ubóstwa energetycznego, który jest kluczowy w tym funduszu, zintegrować na poziomie polityk publicznych.

Jeśli jeszcze mam możliwość dalej się wypowiedzieć, to chciałam też zwrócić uwagę na instrumenty, które na Zachodzie rozwiązują problem ubóstwa energetycznego, na przykład energetyka obywatelska. W Polsce na przykład mamy spółdzielnie energetyczne. Spółdzielczość w Polsce ma długie tradycje, natomiast w tym modelu, który jest u nas w przepisach, spółdzielczość energetyczna nie konsumuje aspektu spółdzielczości w wymiarze zakotwiczenia i pracy ze społecznością lokalną. To znaczy spółdzielnia energetyczna nie ma obowiązku współpracować ze społecznością lokalną w takim wymiarze, jak na przykład robią to spółdzielnie socjalne. Jest więc tutaj jakieś pole, żeby po prostu to rozwijać. Również w instytucie realizujemy program „LIFE”, gdzie rozwijamy społeczności energetyczne w Polsce, na przykład w Siemiatyczach jest teraz taka próba podejmowana.

Ostatni wątek, który chciałam poruszyć, dotyczący właśnie tego tematu, jest też związany z nową perspektywą środków europejskich. Jeśli nam się nie uda, to na poziomie Społecznego Funduszu Klimatycznego... Tu pytanie, czy państwo z ministerstw coś wiedzą na temat losów „Planu społeczno-klimatycznego”, czy coś z nim się zadzieje w najbliższym czasie? Być może przy okazji nowej perspektywy finansowej można by jednak dokonać jakiegoś przeglądu i problem ubóstwa energetycznego horyzontalnie tam zauważyć i uczulić na niego.

Na razie postawię kropkę. Bardzo dziękuję za możliwość tak długiej wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgódzka (KO):

Dziękuję serdecznie.

Poproszę ministerstwo o odniesienie się do poruszonych kwestii. Tak w kontekście, myślę, że poprosimy pana z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Myślę, że istotne dwa wątki, które padły, to – po pierwsze – to, czy państwo jakoś mierzycie, badacie kwestie efektywności wsparcia udzielanego choćby pod kątem bonu, o którym wspomniała moja przedmówczyni. Ale też chciałam dopytać ewentualne jeszcze o kwestie edukacyjne w tym zakresie, czy państwo też prowadzicie, bądź wiecie, bądź koordynujecie te działania edukacyjne w wymiarze społecznym w tym zakresie?

Dyrektor departamentu MRPiPS Marcin Łata:

Będę musiał pozyskać informacje od departamentów, które się tym zajmują. Reprezentuję Departament Analiz Ekonomicznych i oczywiście obserwujemy dane dotyczące ubóstwa energetycznego również w kontekście ubóstwa ekonomicznego. Natomiast jeżeli chodzi o politykę w tym zakresie, to postaram się pozyskać odpowiednie informacje z właściwych komórek.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgódzka (KO):

W takim razie zwrócimy się z prośbą na piśmie o przedstawienie takiej informacji już bezpośrednio do ministerstwa.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Marcin Janiak:

To może pozwolę sobie odnieść się do kwestii związanych z „Planem społeczno-klimatycznym”. Mogę potwierdzić, że rzeczywiście prace koordynowane przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej są prowadzone w charakterze inkluzywnym z angażowaniem partnerów społecznych – nie tylko resortów, ale również regionów, organizacji pozarządowych. Projekt jest przygotowany, był przedmiotem konsultacji. Pytanie do Ministerstwa Funduszy, kiedy on powinien być formalnie przekazany. Natomiast, jak już wcześniej wspomniałem, jest on przedmiotem dyskusji z Komisją Europejską od dłuższego czasu. Jest on więc w dużej mierze przygotowany do zatwierdzenia, tylko jest kwestia jego formalnego przekazania.

Co istotnego się pojawiło? Kwestia społeczności energetycznych. To też udowadnia, że prace nad „Planem społeczno-klimatycznym” są prowadzone w klimacie porozumienia również ze stroną społeczną, ponieważ ten projekt dla społeczności energetycznej został włączony, a była to propozycja właśnie organizacji pozarządowych – Polskiej Zielonej Sieci, która zaproponowała, żeby pilotażowy program dotyczący społeczności energetycznych włączyć. Poparliśmy jako resort tę propozycję i w chwili obecnej już formalnie w ramach planu pilotujemy, prowadzimy prace nad tym projektem. To też pokazuje, że z jednej strony dostrzegamy i poważnie traktujemy głosy płynące od partnerów społecznych, z drugiej strony widzimy też potencjał tkwiący w społecznościach energetycznych. Również w kontekście

nowej perspektywy finansowej prac nad „Planem partnerstwa krajowego i regionalnego” dostrzegamy, że to jest potencjalna przyszłość rozwoju nie tylko odnawialnych źródeł energii, ale szeroko tych kompetencji w ramach społeczności energetycznych finansowanych dalej właśnie z tych środków polityki spójności w kolejnej perspektywie finansowej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgodzka (KO):

Dziękuję serdecznie.

Kto z państwa chciałby zabrać głos? Mamy zgłoszenia online? Chyba nie.

Dobrze, to ja jeszcze chciałam zapytać, gdyby państwo mogli opowiedzieć o proponowanych ewentualnych zmianach legislacyjnych, nad którymi państwo pracujecie, zwłaszcza o tych zmianach, które miałyby bezpośrednie przełożenie na odbiorców.

Dyrektor departamentu ME Aleksandra Świdarska:

Na dobrą sprawę to jesteśmy właśnie po przyjęciu przez Sejm ustawy – przyjęliśmy ją na początku marca. Wprowadza ona umowę z gwarancją stałej ceny. Umowy z ceną dynamiczną też już funkcjonują od pewnego czasu w przepisach, a w praktyce trochę krócej, bo *vacatio legis* wynosiła rok. Na tym etapie w zakresie środków na rzecz odbiorców nie pracujemy.

Może jeszcze przybliżę to, co zostało przyjęte w marcu, oprócz umów z gwarancją stałej ceny. Została tam doprecyzowana sama definicja ubóstwa energetycznego, bo owszem wcześniej w przepisach ustawy – Prawo energetyczne taka definicja funkcjonowała, tylko była trochę niedookreślona, więc ją doprecyzowaliśmy, dostosowaliśmy już w 100% do definicji z dyrektywy w sprawie efektywności energetycznej. Ale to, co kluczowe w zakresie środków dla odbiorców, to przewidzieliśmy jeszcze mechanizmy, które dotyczą obowiązku wprowadzenia przez sprzedawców energii elektrycznej. Jeżeli ta ustawa zostanie podpisana przez prezydenta i wejdzie w życie, to sprzedawcy będą mieli obowiązek wprowadzania takich mechanizmów wsparcia odbiorców ubogich energetycznie. To są mechanizmy niefinansowego wsparcia, ale wtedy każdy sprzedawca będzie zobligowany do rozkładania zaległości na raty czy przewidzenia w swoim programie jakichś mechanizmów umarzania części zaległości w zależności od indywidualnej sytuacji odbiorcy – to jest takie niefinansowe wsparcie.

Nie zmienia to faktu, że będziemy też pracować w dłuższej perspektywie – ale tutaj już konkretnie nie mam, bo to jeszcze nie są konkretne prace legislacyjne – nad długofalowym mechanizmem wsparcia finansowego. Ale, tak jak powiedziałam, to jest na razie na etapie projektowania i na etapie przedłożenia naszemu ministrowi do akceptacji, więc tutaj nie chciałabym się wypowiadać.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgodzka (KO):

Dobrze, dziękuję.

Czy mamy jeszcze jakieś głosy? Proszę bardzo.

Starszy doradca Zespołu Energii Polskiego Instytutu Ekonomicznego Adam Juszcak:

Dzień dobry, Adam Juszcak, Polski Instytut Ekonomiczny.

Chciałem tylko zauważyć, uzupełniając jeszcze jedną kwestię, która została powiedziana właśnie odnośnie do rozmiarów ubóstwa energetycznego różnych rodzajów. Swego czasu w instytucie prowadziliśmy badania nad ubóstwem energetycznym i należy dostrzec między innymi ubóstwo energetyczne ukryte, które bardzo często jest pomijane przez wiele programów. Jedną z takich rzeczy... To są ludzie, którzy po prostu nie wychodzą nam w jakichkolwiek podsumowaniach kosztów, bo oni tych kosztów nie mają, oni po prostu nie grzeją albo ograniczają grzanie do jednego pokoju. Kiedy robiliśmy te badania, wyszło także, że przy okazji jest to grupa, która ma najmniejsze pokrycie przez te wszystkie programy, które są organizowane, takie jak „Czyste powietrze” czy jakiegokolwiek inne programy prospołeczne.

Mam też pytanie. Kilka lat temu funkcjonował pilotażowo, o ile pamiętam, program doradców energetycznych, czyli osób, które miały trochę na wzór tego, co sprawdziło się w niektórych krajach Unii, faktycznie nie tylko w gminie, ale generalnie szerzej wyszukiwać takie osoby i wspomagać je w tym procesie. Czy ten program był później rozwijany? Jak to się dalej potoczyło? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgodzka (KO):

Proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Marcin Janiak:

O ile dobrze rozumiem, chodzi o „Projekt doradztwa energetycznego” realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we współpracy z wojewódzkimi funduszami. On nadal funkcjonuje, był finansowany właśnie ze środków europejskich. Udało nam się przekonać Komisję Europejską do finansowania tego typu inicjatywy ze środków programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko 2014–2020” i teraz jest również finansowany z programu FEnIKS. Jak powiedziałem, ci doradcy są zatrudnieni w wojewódzkich funduszach. Widzimy, że ta możliwość oddziaływania jest ograniczona na poziomie regionalnym, dlatego też chociażby podczas prac nad „Planem społeczno-klimatycznym” zasugerowaliśmy we współpracy z regionami, żeby ten program był komplementarny jako źródło kompetencji dla energetyków gminnych, którzy będą mogli na poziomie lokalnym swoje działania prowadzić. Zresztą w ramach „Projektu doradztwa energetycznego” zostało przeszkolonych ponad 3 tys. energetyków czy raczej kandydatów na energetyków gminnych. To już pokazuje pewną skalę oddziaływania, którą wprowadza „Projekt doradztwa energetycznego”.

Natomiast w kontekście samego „Czystego powietrza” – tu bym wrócił do niego – pamiętajmy, że mamy już wspomniany system operatorów, którzy właśnie mają wyjść do osób ubogich energetycznie, ale też w różny sposób wykluczonych społecznie, i niejako za rękę ich poprowadzić w zakresie przygotowania dokumentacji aplikacyjnej i później rozliczenia tego projektu, żeby te osoby mogły być bezpieczne niejako w starciu z przedsiębiorstwami realizującymi te inwestycje, które – nie chcę generalizować oczywiście – jak się okazało w przeszłości nie zawsze były uczciwe. Do tego mamy punkty konsultacyjne „Czystego powietrza”, gdzie konsultant komplementarnie ma dostarczyć ogólną informację. Jeżeli ktoś chce dowiedzieć się na temat możliwości, warunków pozyskania, to też może przyjść i z takich punktów skorzystać.

Oczywiście, dochodzimy do tej kwestii, o której już wcześniej wspominałem w kontekście programu „Stop smog”. To zależy też od gminy, od tego, które gminy się zdecydują zaangażować czy to w system operatorów przy programie „Czyste powietrze”, czy w system punktów konsultacyjnych. My możemy zachęcać. Oczywiście, ci operatorzy są wynagradzani. Również jeśli chodzi o punkty konsultacyjne, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej płaci za prowadzenie tych punktów. Ale też nie wszystkie gminy, jak wiemy, zaangażowały się w jedną czy drugą inicjatywę.

Potwierdzam więc, są takie inicjatywy. W ramach „Planu społeczno-klimatycznego” też troszeczkę chcemy jeszcze dalej iść, rozwijać bardziej kompleksową ofertę, również dać tych doradców na poziomie lokalnym, nie tylko dla „Czystego powietrza”, ale ogólnie dla osób, które chciałyby skorzystać z takich działań, również dla osób z budynków wielomieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych. Mamy więc nadzieję, że uda się uruchomić te środki możliwie pilnie, jak również wsparcie komplementarne do wsparcia inwestycyjnego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgodzka (KO):

Dziękuję serdecznie.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału Termomodernizacji Budynków Urzędu m.st. Warszawy Paweł Jaczewski:

Dzień dobry, Paweł Jaczewski, Urząd m.st. Warszawy.

Mam tylko taki postulat, kiedy będą kreowane te programy – o czym pan powiedział – żeby jednak nie zgubić budownictwa wielorodzinnego. Teraz dofinansowanie w tych programach, które są, jest skierowane raczej do budynków jednorodzinnych, a u nas widać, że to ubóstwo energetyczne jest w tych budynkach wielorodzinnnych, wielomieszkaniowych. Dla nich brakuje takich programów wsparcia – dla wspomnianych wcześniej wspólnot, spółdzielni. Chciałbym więc, żeby o nich nie zapomnieć, ponieważ do nas często zgłaszają się osoby, którym nie mamy jak pomóc, a to są duże środki i jest tam naprawdę sporo osób dotkniętych ubóstwem energetycznym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Jolanta Niezgodzka (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy mamy jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie widzę.

Szanowni państwo, jak już wielokrotnie padało dzisiaj w trakcie podkomisji, ubóstwo energetyczne to problem wielowarstwowy, wielowarstwowy. To, o czym powiedział pan profesor,

ta skala, o której dzisiaj mówimy, i w zasadzie rozpiętość tej skali, jeżeli mówimy, że pomiędzy 9 a 39%, jeżeli dobrze pamiętam, to z jednej strony pokazuje nam skalę problemu i to, jak bardzo jest on dzisiaj niedoszacowany, niezbadany. Z drugiej strony mamy jednak kwestie, które będą problematyczne być może za chwilę, kiedy ewentualnie wejdzie w życie ETS2, który spowoduje, że tych osób zagrożonych ubóstwem energetycznym będzie więcej.

Oczywiście jako rząd prowadzimy bardzo aktywne działania w tym zakresie, to znaczy, po pierwsze, udało się dziś osiągnąć to, że ETS2 wejdzie w życie teoretycznie od 2028 r. Jeszcze jesteśmy przed rewizją dyrektywy, w której będziemy aktywnie zabiegać choćby o to na przykład, żeby ETS2 był dla chętnych do 2030 r., żeby ten fundusz modernizacyjny był na dużo większym poziomie, bo to z niego dzisiaj korzystamy, dokonując tych wszystkich działań w zakresie termomodernizacji.

Jednak oczywiście te działania dzieją się na wielu poziomach. To wspomniane już dzisiaj mieszkalnictwo, to wsparcie dla budownictwa społecznego, dla budownictwa komunalnego, socjalnego jest dzisiaj na rekordowo wysokim poziomie, bo łącznie ze środkami z KPO w tego-rocznym budżecie to jest prawie 9 mld zł na mieszkalnictwo. Również rekordowe środki na termomodernizację i w ramach tych środków mamy 4 mld zł tylko w tym roku w ramach bezzwrotnych grantów dla samorządów, również na remonty mieszkań socjalnych, komunalnych, na mieszkania treningowe wspomagane. To też jest istotny element w tym procesie, ale mówimy również o tych osobach – i te osoby też muszą być zaopiekowane, zabezpieczone – które dzisiaj mieszkają w domach jednorodzinnych, w mieszkaniach, w budynkach wielorodzinnych i które na takie wsparcie w pierwszej kolejności liczyć nie mogą. Te działania musimy więc podejmować.

Zwróćę się do państwa na piśmie z prośbą o udzielenie informacji i odpowiedzi na kluczowe pytania, które dzisiaj padły. Jako podkomisja jesteśmy również miejscem, gdzie możemy o tych tematach rozmawiać, o kolejnych wątkach. Jeżeli więc państwo ze strony społecznej uważacie, że również w zakresie ubóstwa energetycznego i planowanych kolejnych działań są problemy, które być może powinniśmy poruszyć w ramach tego aspektu, powinniśmy o tym porozmawiać, to jesteśmy oczywiście do dyspozycji. Zachęcam do tego, żeby zgłaszać się również z tematami, które powinny być przedmiotem posiedzeń naszej podkomisji.

Jeżeli nie ma więcej głosów, to stwierdzam, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia.

Zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję serdecznie.